

Sygn. akt III USK 528/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania B. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25 sierpnia 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 maja 2021 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od B. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwotę 240 zł. (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 sierpnia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił B. K. prawa do emerytury. W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy, powołując się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskazał, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r., nie wykazał 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego (a jedyne 22 lata, 3

miesiące i 17 dni) oraz 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku. Dodał, że wnioskodawca nie przedstawił żadnego dokumentu poświadczającego wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W odwołaniu od powyższej decyzji B. K. wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do emerytury. Wniósł także o zaliczenie do stażu pracy okresu wykonywania prac w gospodarstwie rolnym matki od dnia 16 lutego 1972 r. Wskazał także, że zatrudniający go zakład pracy już nie istnieje, wobec czego nie może przedstawić świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2018 r., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał B. K. prawo do emerytury od dnia 1 sierpnia 2017 r. oraz ustalił, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do emerytury w przepisany terminie. Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że skarżący od dnia 18 września 1976 roku do dnia 31 maja 1992 roku wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prace w warunkach szczególnych. Wykonywał wówczas prace w warunkach szczególnych określone w wykazie A do wymienionego załącznika, dział VIII „W transporcie i łączności” pod pozycją 3, tj. „Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych”. W stosowanej pomocniczo Uchwale nr 80 z dnia 30 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych spółdzielczości pracy (Biuletyn Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy z 1983 r. Nr 15-16, poz. 54), w Wykazie A, Dziale VIII, poz. 3 pkt 1, figuruje stanowisko kierowcy ciągnika i pojazdu gąsienicowego.

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym stanowiska wyrażonego w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r. (I UK 172/13, Legalis nr 1092827), z dnia 25 października 2016 r. (II UK 352/15, Legalis nr 1538673) oraz z dnia 23 lutego 2017 r. (I UK 43/16, Legalis nr 1587551). Zdaniem Sądu Okręgowego, okres zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 18 września 1976 r. do dnia 31 maja 1992 r. w Spółdzielni [...] w N. (15 lat, 8 miesięcy i 14 dni), jest okresem wykonywania prac w szczególnych warunkach. Nie miała zatem znaczenia kwestia wykonywania pracy w szczególnych warunkach w okresach od dnia 1 czerwca 1992 r. do dnia 31

października 1993 r. na stanowisku ślusarza, od dnia 1 listopada 1993 r. do dnia 31 lipca 1994 r. i od dnia 1 sierpnia 1994 r. do dnia 30 kwietnia 1995 r. na stanowisku dozorczy - palacza c.o. oraz od dnia 1 maja 1995 r. do dnia 31 maja 2000 r. na stanowisku dozorczy-palacza. Sąd Okręgowy uznał, że B. K. spełnił wszystkie warunki do przyznania mu prawa do emerytury w oparciu o przepis art. 184 ustawy o rentach i emeryturach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, od dnia 1 sierpnia 2017 r., to jest od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz zasądził od organu emerytalnego na rzecz B. K. kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując je za własne, przyjmując, że nie zachodzi konieczność ich powtarzania.

Na skutek skargi kasacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 14 stycznia 2021 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 stycznia 2019 r. i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy uznał, że skarga kasacyjna okazała się zasadna w stopniu uzasadniającym wydanie orzeczenia kasatoryjnego a nie reformatoryjnego.

Po ponownym rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 19 maja 2021 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd Apelacyjny ustalił, że B. K. w okresie zatrudnienia w Spółdzielni [...] w N., w okresie kiedy wykonywał pracę na stanowisku kierowcy ciągnika nie udowodnił, że przez okres 15 lat wykonywał pracę w warunkach szczególnych, a mianowicie jako kierowca ciągnikowy w transporcie, w warunkach odpowiadających charakterowi tej pracy w tej gałęzi

gospodarki (branży), w rozumieniu prawnym zakreślonym ramami rozporządzenia z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego(...), a w szczególności załącznika do tego rozporządzenia. Jego pracy nie można uznać jako pracy wykonywanej i wymienionej w wykazie A, dziale VIII „w transporcie i łączności” pod pozycją 3, gdyż nie była wykonywana w odniesieniu do specyfiki tej branży stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak ustalił Sąd Apelacyjny wnioskodawca, w zależności od potrzeb, wykonywał jako kierowca ciągnika także prace polowe i było to w zakresie jego obowiązków, związanych z zatrudnieniem w pełnym wymiarze czasu pracy w Spółdzielni. Okresy pracy w transporcie drogowym, gdzie był narażony na działanie warunków szkodliwych, związanych ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym, nie były wystarczające do ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Wnioskodawca, tak w okresie zatrudnienia w Kółku Rolniczym, jak i w późniejszym okresie zatrudnienia w Spółdzielni, wykonywał prace jako kierowca ciągnikowy przy pracach polowych. Sąd Apelacyjny w istocie nie dokonał odmiennych ustaleń niż to miało miejsce w przypadku Sądu Okręgowego. Sąd Okręgowy natomiast ustalił, że wnioskodawca wykonywał, obok prac w transporcie drogowym, prace polowe. Jednakże Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej wykonywanych, jako kierowcy ciągnika, prac polowych. Sąd Okręgowy twierdził bowiem, że znane jest mu orzecznictwo Sądu Najwyższego, jednakże się z nim nie zgadza, uznając prace polowe za prace wykonywane w warunkach szczególnych i uprawniające do emerytury w obniżonym wieku. Sąd Apelacyjny natomiast, kierując się wytycznymi Sądu Najwyższego, zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia, uchylającego poprzedni wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 stycznia 2019 r. w tej sprawie i będąc nimi związany, podzielił ocenę prawną zatrudnienia wnioskodawcy w charakterze kierowcy ciągnikowego przy pracach polowych i stwierdził, że nie można ich zaliczyć do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Wnioskodawca nie udowodnił bowiem, że wykonując tę pracę był narażony na działanie czynników szkodliwych, takich jak kierowcy ciągników w ruchu drogowym. Z tego względu Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie spełnił warunków określonych w art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W skardze kasacyjnej z dnia 12 sierpnia 2021 r. pełnomocnik B. K. zaskarżył wyrok Sadu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 maja 2021 r. w części dotyczącej punktu I tego wyroku, w zakresie, w jakim Sąd II instancji zmienił wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt VIII U [...] i oddalił odwołanie B. K. od decyzji ZUS w L. z dnia 26 września 2017 r. – zarzucając naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w zw. z przepisem § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w zw. z wykazem A dział VIII pkt 3 załącznika do wyżej wskazanego rozporządzenia, przez błędną wykładnię polegającą na tym, iż praca kierowcy ciągnika, polegająca na transporcie towarów, ale zatrudnionego w zakładzie pracy branży rolniczej, nie prowadzi automatycznie do uznania tej pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych (Dział VIII pkt 3 Transport i Łączność) tylko dlatego, że zakład pracy tego kierowcy to branża rolnicza, a pracownik wykonywał dodatkowo, po przewidzianych Kodeksem Pracy godzinach pracy, w ograniczonym zakresie, niektóre prace polowe, rolne. Wszystko to mimo faktu, iż wskazanie branżowo poszczególnych prac, zawartych w załączniku do rozporządzenia, ma charakter porządkujący, a nie wykluczający prace nie wskazane w danej branży lub uznające je tylko wyjątkowo. Poza tym skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez dowolność w ustaleniach, tj. art. 233 k.p.c., przerzucenie przy ocenie dowodów konsekwencji nieścisłości w dokumentacji pracowniczej, wytwarzanej przez zakład pracy, na wnioskodawcę, tj. art. 232 k.p.c. (nadmierny rygoryzm w postępowaniu w sprawach ubezpieczenia społecznego), a nadto nie wzięcie pod uwagę przez Sąd II instancji faktów powszechnie znanych i znanych Sądowi z urzędu - czyli powoływanie się przez Sąd na „rolne soboty” jako dowód na wykonywanie prac polowych, podczas kiedy w dokumentacji pracodawcy wpisywano „wolne soboty”, wtedy jeszcze nie wszystkie w miesiącu, ale wprowadzone stopniowo po 1981 roku (fakt powszechnie znany i oparty na przepisach prawa) - art. 228 k.p.c. i 233 k.p.c. Podnosząc powyższe zarzuty

skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.. Wniósł także o rozpoznanie kasacji na rozprawie oraz o zasądzenie kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym.

Na podstawie przepisu art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ pkt 3 i pkt 4 k.p.c. skarżący wniósł o przyjęcie do rozpoznania niniejszej skargi kasacyjnej ze względu na jej oczywistą zasadność „mimo nadal występujących wątpliwości co do prawidłowości wykładni przepisów prawa w zakresie objętym przedmiotową sprawą”. Następnie, w piśmie procesowym, w uzupełnieniu uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej, skarżący wskazał, że w sprawie zachodzi konieczność rozstrzygnięcia rozbieżności w wykładni przepisów prawnych, pomiędzy wyłącznie językową wykładnią regulacji znajdującej się w wykazie A dział VIII poz. 3 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez uznanie nieprzekraczalnej zasady branżowo - stanowiskowej kwalifikacji pracy kierowców ciągników, wykonujących pracę w rolnictwie, choćby praca w rolnictwie miała charakter incydentalny, dodatkowy, a stała praca w tejże branży rolniczej, w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywana była w charakterze kierowcy w transporcie drogowym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddaleniu oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Artykuł 398⁹ § 1 k.p.c. zawiera enumeratywny katalog przyczyn kasacyjnych, których wystąpienie warunkuje przyjęcie skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną w razie ziszczenia się co najmniej jednej z przesłanek w postaci: wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego, dostrzeżenia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wystąpienia prawdopodobieństwa ziszczenia się przyczyny nieważności postępowania, jak również w wypadku oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Skarżący wskazał, iż wniesiona przez niego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ograniczył się jednak do podania, że zaskarżony wyrok, w sposób oczywisty, naruszył art. 57 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez co pozbawił skarżącą prawa do świadczenia – bez jakiegokolwiek uzasadnienia swojego stanowiska w tym zakresie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z dnia 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z dnia 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527). Tego wymogu skarżący nie zachował.

Ponadto, z brzmienia art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym – w jego ocenie – wyraża się oczywistość zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne *prima facie* i

w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną. Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tego wymagania odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo mianem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie odwołuje się do oczywistego naruszenia prawa, ale do oczywistej zasadności skargi, co oznacza, że oczywista zasadność skargi może wynikać z oczywistego i kwalifikowanego naruszenia przepisu prawa, pod warunkiem jednak, że skarżący wykaże, iż uchybienie to zadecydowało o wyniku sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574).

Temu obowiązkowi skarżący również nie sprostął. Skarżący, wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej, nie przeprowadził wywodu prawnego, który przekonywałby o wskazanej przez siebie przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania, tj. o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Wskazał natomiast, że w sprawie zachodzi konieczność rozstrzygnięcia rozbieżności w wykładni przepisów prawnych. Mamy więc tutaj do czynienia z wewnętrzną sprzecznością stanowiska zajmowanego przez skarżącego – albo coś jest oczywiste, a oczywistość ta jest dostrzegalna przez każdego prawnika „na pierwszy rzut oka”, albo w sprawie istnieją rozbieżności w orzecznictwie i konieczność dokonania wykładni przepisów (ze względu na ich nieoczywistość). Jak to już zostało wyżej wskazane, w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z przesłanką oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Nie może być także mowy o konieczności rozstrzygnięcia rozbieżności w orzecznictwie. Sąd Najwyższy, rozstrzygając poprzednią skargę kasacyjną w niniejszej sprawie, która skutkowałą uchyleniem zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w [...], wyraźnie wskazał, jak należy

interpretować art. 184 ust. 1 pkt 1 i art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela zaprezentowany tam pogląd. Usystematyzowanie w rozporządzeniu Rady Ministrów prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości według kryterium branż (gałęzi gospodarki) nie jest przypadkowe. Opierało się bowiem na założeniu, zgodnie z którym konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym, w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki (branży) była wykonywana odpowiadająca mu praca. Dlatego dla kwalifikacji danego okresu jako okresu pracy w warunkach szczególnych, konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym, właściwym dla danego działu gospodarki. Niedopuszczalne jest przyjęcie, że pracą w warunkach szczególnych było wykonywanie przez kierowcę ciągnika, zatrudnionego w przedsiębiorstwie nienależącym do branży transportowej, innych czynności (prac) wynikających ze specyfiki tej branży, a nie polegających na wykonywaniu czynności transportowych sensu stricto. Dlatego szkodliwość i uciążliwość prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej, w stosunku do normalnych uczestników tego ruchu, charakterystyce (gabarytach i sposobie przemieszczania się), wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej, ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia umieszczenie prac wymienionych w poz. 3 w tym dziale gospodarki, wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o ciężarze całkowitym powyżej 3.5 tony. Nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (drgania, zapylenie, hałas, kontakt ze środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są pracami transportowymi (nie polegają na przewożeniu ludzi i towarów), lecz są typowymi pracami w rolnictwie, polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych, z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego

przyjęto, że wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dziale VIII poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-świadomościowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów, lub pojazdów gaśnicowych wykonujących pracę w rolnictwie, jako pracy w warunkach szczególnych.

Zaznaczyć także należy, że sformułowane w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego w gruncie rzeczy zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych, będących podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku. Tymczasem, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, co oznacza, że przy merytorycznym rozpoznaniu wniesionej skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy nie mógłby uwzględnić zarzutów dotyczących ustaleń faktycznych i nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, a tym samym przy rozstrzyganiu zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego, byłby związany dokonany przez Sąd Apelacyjny ustaleniami faktycznymi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[as]